

Premier Szwecji w Oświęcimiu i Krakowie

Przebywający w Polsce z oficjalną wizytą, na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza premier Szwecji Tage Erlander z małżonką odbywa 2-dniową podróż po Polsce.

Pierwszym etapem podróży było woj. krakowskie. Wczoraj rano pociąg specjalny przy był do Oświęcimia.

Premier Szwecji rozpoczął zwiedzanie obozu od bramy śmierci w Brzezince, przez którą wjeżdżały transporty z więźniami i w pobliżu której odbywały się selekcje do komór krematorniowych.

Tage Erlander, którego oprowadzał dyrektor Państwowego Muzeum Kazimierz Smoleń, podszedł najpierw do odsłoniętego w br. międzynarodowego pomnika-mau-

zoleum ofiar faszyzmu. We wzniesieniu tego monumentu ma również swój wkład Szwecja.

Na jego płycie premier Szwecji złożył wieniec opleciony szarfami o narodowych barwach swojego kraju. Następnie Tage Erlander obejrzał ruiny krematoriów oraz jeden z zachowanych bloków obrazujący warunki, w jakich żyli więźniowie.

Do księgi pamiątkowej Muzeum Oświęcimskiego premier Szwecji wpisał słowa: „Głęboko złamani tym co widzieliśmy z ludzkiego zła i poniżenia — doświadczenia ostatnich 20 lat dają nam jednak nadzieję w przyszłość ludzi“.

Z Oświęcimia goście udali się do Krakowa.

W południe goście szwedzcy przybyli na rynek krakowski. Zgromadziło się tu wielu mieszkańców Krakowa, którzy przyjaźnie witali przybyłych. Państwo Erlanderowie weszli do kościoła Mariackiego, gdzie obejrżeli słynny ołtarz Wita Stwosza, a następnie zwiedzili rynek, Sukiennice.

Z rynku T. Erlander z małżonką i towarzyszącymi im osobistościami udał się na Wawel, który jest rezydencją premiera Szwecji w czasie pobytu w Krakowie.

Na Wawel przybył również prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, który towarzyszy swemu gościowi w Krakowie. (PAP)

Zjazd KP W. Brytanii

W sobotę w godzinach wieczornych na XXX Zjeździe Komunistycznej Partii W. Brytanii, przemówienia powitalne wygłosili: sekretarz KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Michaił Sołomienecw, sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Witold Jarosiński, oraz przedstawiciele Francuskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Grecji. (PAP)

W sprawie Cypru

Uchwała Rady Bezpieczeństwa

Po wznowieniu posiedzenia w godzinach rannych według naszego czasu Rada Bezpieczeństwa NZ uchwaliła jednomyślnie następującą deklarację w sprawie Cypru:

— Rada Bezpieczeństwa przyjęła do wiadomości stanowisko stron bierzących zainteresowanych. Jest ona bardzo zaniepokojona niebezpieczną sytuacją na Cyprze. Rada stwierdza, że zadowoleniem ze sekretarza generalnego podał wyśli na rzecz utrzymania pokoju w tej strefie oraz wzrwa wszystkie strony zainteresowane, by wykały jak największe umiarkowanie i jak największą ostrożność oraz wstrzymały się od wszelkich posunięć, które mogłyby zaostrezyć sytuację na Cyprze i zagrozić pokoiowi.

Następnie przewodniczący zamknął posiedzenie dodając, że Rada Bezpieczeństwa została znowu zwołana w innym trybie, gdyby wymagała tego sytuacja. (PAP)

Laureaci „Problemów“

Doroczne nagrody miesięcznika „Problemy”, które wręczono w sobotę w Warszawie otrzymali: prof. dr Jerzy Pniewski, mgr Stefan Sekowski i prof. dr Jan Sokołowski.

Prof. Jerzy Pniewski, członek-korespondent PAN jest profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektorem Instytutu Fizyki Doświadczalnej. Nagrodę otrzymał on za popularyzację zagadnień fizyki. Od 22 lat współpracuje z „Problemami”, był autorem artykułu w pierwszym numerze tego pisma.

Mgr Stefan Sekowski — to pierwszy chemik i pierwszy pracownik Instytutu Przemysłowego, który otrzymał nagrodę „Problemów”. Dwukrotnie laureat dziennikarskiej nagrody im. Winawera, pracuje w Instytucie Mechaniki Precyzyjnej.

Prof. Jan Sokołowski — ornitolog i kierownik Katedry Zoologii WSR w Poznaniu, a jednocześnie malarz-akwarelista — pracuje nad problemami ochrony ptaków. Nagrodę otrzymał za popularyzację zagadnień biologii i ornitologii. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — 26 br. będzie zachmurzenie umiarkowane miejscami duże. Temperatura maksymalna — od plus 4 do minus 1 st. Wietry słabe zmiennie.

Uwaga prenumeratorzy!

Przypominamy, że już można odnowić prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” na rok 1968. Wpłaty oraz zamówienia przyjmują terenowe oddziały i delegatury „Ru-chu”. Placówki pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty od prenumeratorów indywidualnych.

Dla zagwarantowania terminowej dostawy zamówienia prosimy składać jak najwcześniej, jednak nie później niż do 10 grudnia br.

Cena prenumeraty: kwartalnie — 39 zł, półrocznie — 78 zł, rocznie — 156 zł.



POZNAN
NIEDZIELA
26
PONIEDZIAŁEK
27
LISTOPAD
1967
Wydanie A
Nr 280 (7397)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Zadania dla związkowców

W sobotę odbyło się pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ, poświęcone omówieniu zadań związków zawodowych i samorządu robotniczego, wynikających z aktualnej sytuacji gospodarczej kraju.

W wyniku dyskusji Prezydium i KW CRZZ, uznały uchwały X Plenum KC oraz KERM za zasadnione z uwagi na równowagę rynkową. Podkreślano przy tym, że przy podejmowaniu tych decyzji wzięto pod uwagę aspekty społeczne. Wyraża się to m.in. w zróżnicowaniu skali podwyżek po szczególnych asortymentów mięsa i jego przetworów oraz w obniżeniu cen artykułów o podstawowym znaczeniu, zwłaszcza dla budżetów niżej uposażonych grup pracowniczych.

Związki zawodowe i samorząd robotniczy powinny zdecydowanie przeciwdziałać takim negatywnym zjawiskom, jak wzrost absencji; przesto-jów i godzin nadliczbowych. Broniąc interesów ogółu pracujących — podkreślano — związki zawodowe i samorząd robotniczy opowiadają się przeciwko tolerancji wobec tych wszystkich, których aspo-leczna postawa utrudnia załogom wykonywanie planów gospodarczych, rytmiczną pracę, uzyskiwanie wysokich efektów ekonomicznych, a tym samym — poprawę warunków pracy i życia. (PAP)

„Kosmos 193“

Agencja TASS podaje, że w dniu 25 listopada wprowadzony został na orbitę radzieckiej sztucznej satelita ziemi „Kosmos-193”. Jest on wyposażony w aparaturę naukową przeznaczoną do dalszego badania przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem ogłoszonym przez Agencję TASS w marcu 1962 r. (PAP).

Pierwsze „polskie fiaty“ już na ulicach Warszawy

Zrozumiałe zainteresowanie wzbudzaają na ulicach Warszawy pierwsze „polskie fiaty”. Jeżdżą, oczywiście, jeszcze na próbnych numerach — niemniej są to już pierwsze pojedyncze modele nowego wozu. Ich montaż seryjny ma rozpocząć się w FSO w najbliższym czasie.

Jeden z nowych wozów parkował w sobotę przed gmachem Min. Przem. Maszynowego przy ul. Kruczej. Amatorzy „czterech kółek” komentowali jego wygląd i wyposażenie.

Jak już informowaliśmy „polski fiat” to — 4-drzwiowa, 5-osobowa limuzyna wyposażona w 60-konny

4-suwowy silnik o pojemności 1.295 cm sześć. Szybkość maksymalna 140 km/godz., zużycie paliwa ok. 9 litrów na 100 km. W przyszłości przewidziana jest produkcja wozów z silnikiem 1500 cm sześć.

Zwraca uwagę piękna nowoczesna sylwetka wozu: przód z 4-ma reflektorami umieszczonymi obok siebie, a obok światła miejskie i migające kierunkowskazów (jeden nad drugim); duży bagażnik, zderzak zaopatrzone w gumowe ochraniacze; wysoka jakość lakieru. Wnętrze wozu: wygodne, z eleganckimi fotelami z czarnej sztucznej skóry „skai” bogato wyposażona we wskaźniki tablica z polskimi napisami. (PAP)

Partia gaullistowska zmienia nazwę

Partia gaullistowska UNR, której zjazd obraduje obecnie w Lille, postanowiła w sobotę oficjalnie zmienić swą nazwę. Zamiast „Unia na rzecz Nowej Republiki” (UNR), nazywać się będzie „Unia Demokratów na rzecz V Republiki” (UD V).

„Polityka zagraniczna Francji kontynuowana będzie i po odejściu de Gaulle’a, ponieważ opiera się ona na danych realnych i na podstawowych interesach Francji” — ta deklaracja, złożona przez ministra spraw zagranicznych, Couve de Murville’a na zjeździe w Lille, należała do najbardziej oklaskiwanych.

Dyskusja na X Plenum KC PZPR o problemach zaopatrzenia rynku

Jak informowaliśmy wczoraj, w dyskusji nad wygłoszonym na X Plenum KC PZPR referatem Biura Politycznego KC o aktualnych problemach zaopatrzenia rynku uczestniczyło 12 mówców. Przedstawiciele wojewódzkich organizacji partyjnych podjęli bogatą tematykę referatu, konfrontując ją z sytuacją na swoim terenie. W dyskusji zabrał głos zastępca członka Biura Politycznego KC, wicepremier Piotr Jaroszewicz. Przemawiał również minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder.

Inaugurując dyskusję i sekretarz Komitetu Warszawskiego Stanisław Kociołek stwierdził, że mieszkańcy Warszawy tyl-

ko z tytułu wynagrodzenia za pracę w 1966 r. otrzymali blisko 24 mld zł wobec 16,5 mld zł w 1960 r. Oznacza to stosunkowo szybkie zwiększenie możliwości nabywczych ludności, mimo pewnego wzrostu kosztów utrzymania. W Warszawie osiągnięty został wysoki poziom spożycia mięsa; wynosił on w roku ubiegłym 74 kg na osobę (w 1960—62 kg).

Mówca postulował polepszenie badań dochodów i spożycia oraz analizowania tempa wzrostu płac realnych w poszczególnych grupach zawodowych. Zwrócił też uwagę, że badania budżetów rodzinnych są zbyt wąskie.

Stwierdzając pewną poprawę w zakresie konfekcji, dziewiarstwa, mebli itp. S. Kociołek zaznaczył jednocześnie, że odczuwa się dotkliwy brak podażi wielu wyrobów. Dowodem ogólnego niedostosowania struktury produkcji do potrzeb jest wysoki wzrost wartości zapasów w hurcie i minimalny w detalu. Toteż słuszną wydaje się sugestia, by dokonać w skali centralnej i w przekrojach terenowych gruntownej analizy produkcji, inwestycji, działalności hurtu i detalu — słowem wszystkiego co dotyczy produkcji dla rynku.

Mówca poddał krytyce organizacyjną strukturę sto-lecznego handlu, stwierdzając, że władze stołeczne nie zdołały jeszcze rozwiązać wielu spraw w zakresie działania sklepów, targowisk i gastronomii.

Nadal walki pod Dak To

„Monde“ o odporności psychicznej ludności DRW

W ciągu ostatniej doby w Wietnamie południowym doszło do licznych starć między siłami wyzwoleńczymi a oddziałami USA i reżimu sąjono-skiego. Patrioci przypuścili silny atak na oddziały amerykańskie i południowowietnamskie w sektorach leżących w odległości 40 — 80 km na południe od bazy Dak To. Straty poniesione przez Amerykanów nie są jeszcze znane.

4 kilometry od Pleiku wpadł w zasadzkę duży konwój pierwszej dywizji kawalerii po-wietrznej USA. Pleiku było dla oddziałów amerykańskich główną bazą zaopatrzeniową podczas walk wokół Dak To. Zginęło 4 żołnierzy amerykańskich a 11 uznano za zaginionych.

Dokończenie na str. 2

Święto „Ossolineum“

Uroczystą akademią w Operze Wrocławskiej rozpoczęły się w sobotę we Wrocławiu dwudniowe obchody 150-lecia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — jednej z najbardziej zasłużonych placówek w dziedzinie kultury polskiej. W święcie „Ossolineum” uczestniczą przedstawiciele kultury i nauki polskiej oraz goście z Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego.

W uroczystości biorą udział przedstawiciele najwyższych władz z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, pierwszym rektorem Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej prof. dr. Stanisławem Kulczyńskim.

Podczas akademii minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński odczytał list od premiera Józefa Cyrankiewicza nadesłany z okazji jubileuszu „Ossolineum”. Po przemówieniach ministra Jabłońskiego i prezesa PAN — prof. dr. Janusza Groszkowskiego, prof. Kulczyński przekazał Zakładowi Narodowemu im. „Ossolińskich” Order Sztandaru Pracy I klasy. Wysokie odznaczenia państwowe otrzymali także liczni pracownicy wydawnictwa i biblioteki „Ossolineum”. (PAP)

Benzyna w Jugosławii

Rząd jugosłowiański ogłosił decyzję podniesienia ceny benzyny o 20 starych dinarów za litr. Decyzja ta tłumaczona jest koniecznością zdobycia dodatkowych funduszy na konserwację dróg, co okazało się szczególnie pilne w świetle szybkiego rozwoju transportu drogowego. Wzrost cen benzyny umożliwił uzyskanie rocznie sumy 14,3 mld starych dinarów (około 11,5 mln dolarów).

Znaleziono płytę

W małym miasteczku amerykańskim Bartlesville, w stanie Oklahoma odnaleziono w płatek płyty granitowej skradzione niedawno z grobu Lee Oswalda w Fort Worth w stanie Teksas.

Epidemia trwa

Prawie cała W. Brytania znalazła się w plątek pod kwarantanną w wyniku epidemii przyszczy wśród bydła. W ciągu miesiąca zabito 171 tys. sztuk bydła i trzodę chlewną zarażonych ta chorobą. Stwierdzono wiele nowych przypadków.

Rozruchy w Penangu

Według doniesień AFP, z Kua-

Dla ZBoWiD-u i redakcji „Za Wolność i Lud“

Złote odznaki TPPR

W siedzibie ZG TPPR w Warszawie odbyła się w sobotę uroczystość wręczenia Zbiorowych Odznak Honorowych TPPR przyznanych przez władze towarzystwa Związkowi Bojowników o Wolność i Demokrację oraz redakcji „Za Wolność i Lud” z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej.

Odznaki wręczył wiceprzewodniczący ZG TPPR Ferdynand Herok. (PAP)

I sekretarz KW w Gdańsku — Jan Ptasieński analizując sytuację na wybrzeżu gdańskim stwierdził m. in., że sprzedaż artykułów żywnościowych rośnie tam szybciej niż innych towarów. Szczególnie wzrasta po-pyt na mięso i jego przetwory (przy równoczesnym spadku

Dokończenie na str. 2

„Bądźmy zdrowi“

to już

V konkurs

organizowany przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą, Wojewódzka Przychodnię Przewodniczącego i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”

z okazji

Dni przeciwgruźliczych.

Już w najbliższych dniach ogłosimy warunki. Dzisiaj informujemy, że na uczestników czeka

200 nagród

takie jak: nesesery podróżne, sztucce, zegarki, kocy turystyczne, kolekcje elektryczne, materiały turystyczne, bilardy, krosna, dziesiątki różnych zabawek.

Rekordowa wpłata na pomnik w Gnieźnie

Na konto Komitetu Budowy Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie znów wpłynęła pokaźna wpłata. Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu przekazał na rzecz pomnika 1.262.319 zł. Akcję zbiorów pieniężnej na pomnik wsparły też m. in. Związek Zawodowy Metalowców przy HCP, przekazując 57.000 zł. Kolejnych wpłat dokonał m. in. Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie Wlkp. oraz Spółdzielnia Budowlana w Gnieźnie. Stan konta Komitetu Budowy Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego wynosi obecnie 6.227.000 zł.

Konto Komitetu nr: PKO I-O/M w Poznaniu 5-9-1250 czeka na dalszych ofiarodawców. (o)

Dyskusja na X Plenum KC PZPR o problemach zaopatrzenia rynku

Dokończenie ze str. 1

spożycia chleba, makaronów, maki pszennej, tłuszczu zwierzęcych itp.). Wobec tego, że podaż nie równoważyła popytu w interesie równowagi rynkowej regulacja cen mięsa i jego przetworów staje się koniecznością. Zdaniem mówcy, większą rolę w zaopatrzeniu rynku powinny odgrywać ryby. Do rozwiązania pozostaje jednak nadal sprawa doskonałości form ich sprzedaży, zapewnienie odpowiednich urządzeń transportowych, chłodni itp.

Mówca stwierdził, że na terenie województwa nie została zahamowana tendencja do nadmiernego wzrostu zatrudnienia, nie znajduje w szczególności żadnego uzasadnienia wzrost o ponad 6 proc. zatrudnienia pracowników administracyjnych.

Wzrosła również nieusprawiedliwiona absencja oraz liczba godzin nadliczbowych zwłaszcza w przemyśle okretowym, z czego tylko połowa może być usprawiedliwiona robotami dodatkowymi.

*

I sekretarz Komitetu Łódzkiego — Józef Spychalski przedstawił szereg danych świadczących o wzroście dochodów ludności miasta, o poprawie warunków socjalnych, mieszkaniowych i zdrowotnych. W sytuacji kiedy rosnącemu popytowi na mięso nie można sprostać, podwyżka cen staje się realną koniecznością. Mówca wyraził przekonanie, że jednocześnie należy przystąpić do usprawnienia pracy i organizacji przemysłu mięsnego m.in. poprzez zapewnienie ciągłości do staw do sklepów i poprawę działania transportu. Konieczne jest również usprawnienie i zwiększenie sieci handlowej i zakładów gastronomicznych.

Niedostateczne wyniki w zakresie wzrostu wydajności pracy wiażą się na terenie Łodzi przede wszystkim z pracą przemysłu włókienniczego, którego poziom techniczny jest niski. Trzeba więc przyspieszyć wprowadzenie postępu technicznego i technologicznego w tym przemysle oraz maksymalnie wykorzystywać istniejące moce produkcyjne. Mówca zakomunikował, że przemysł łódzki może dostarczyć w przyszłym roku ponaddwukrotnie więcej towarów niezbędnych do życia, niż w tym roku. Wzrost produkcji w przemyśle włókienniczym jest jednym z warunków poprawy sytuacji rynkowej.

*

Kolejny mówca, sekretarz ekonomiczny KW w Katowicach Stanisław Kowalczyk uznał decyzję sformułowaną w referacie Biura Politycznego za odpowiadającą wymogom dalszego prawidłowego rozwoju sytuacji rynkowej.

W globalnych obrotach handlowych udział artykułów spożywczych wynosił na terenie województwa w 1965 roku — 50,7 proc. a w bieżącym roku szacuje się go na 47,7 proc. Tak więc istnieje konieczność chociażby częściowej zmiany proporcji ideału w kierunku wzrostu udziału artykułów przemysłowych w strukturze zakupów. Stwierdził jednak, zwłaszcza w miastach niekiedy węgłowej, systematyczny wzrost spożycia mięsa.

W polityce gospodarczej partii na czoło wysuwa się zadanie pogłębienia procesów, które zmierzają do podważenia przekształceń w strukturze spożycia różnych artykułów rynkowych. Chodzi o to, aby lepsza produkcja przemysłowych artykułów konsumpcyjnych i większa podaż usług były czynnikami zmniejszającymi nacisk na rynek spożywczy. St. Kowalczyk omówił poczynania organizacyjne podjęte w celu uatrakcyjnienia produkcji przemysłowej woj. katowickiego oraz lepsze ro zaopatrzenia rynku m.in. w owoce i warzywa, produkty nabiałowe-mleczarskie itp.

*

I sekretarz KW w Kielcach — Franciszek Wachowicz scharakteryzował rozwój przemysłu na Kielecczyźnie, wskazując, że w ciągu ostatnich 7 lat liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej poza rolnictwem zwiększyła się o 292 tys. do ok. 400 tys. Przytoczył on cyfry świadczące o wzroście dochodów realnych ludności wskazując, że w różnych grupach sytuacja jest niejednorodna. W ciągu tych samych 7 lat dostawy mięsa i jego przetworów powiększyły się o 50 proc. lecz spożycie rosło szybciej dzięki temu, że ludność w małych miastach zaopatruje się we własnym zakresie. Jednocześnie mówca stwierdził, że od 1961 r. pogłowienie bydła na Kielecczyźnie wzrosło zaledwie o 8 proc., a trzody chlewnej — o 9 proc.

*

I sekretarz KW w Rzeszowie — Władysław Kruczek chara-

teryzując sytuację ekonomiczną województwa, zaznaczył m.in., że wypłaty z funduszu płac w ub. roku były 2-krotnie wyższe niż przed 7 laty. Płony 4 zbroń z 1 ha zwiększyły się o 4,2 q. Obecnie już ponad 48 proc. ludności Rzeszowszczyzny utrzymuje się z zajęć poza rolniczych (w 1960 r. — 41 proc.). Ma to oczywiście bezpośredni wpływ na wysokość dochodów oraz na obroty handlu.

Chociaż dostawy mięsa i jego przetworów w omawianym okresie powiększyły się w przeliczeniu na 1 mieszkańca miast o 28 kg, to jednak nie można zrównoważyć popytu z podażą, tym bardziej jeśli uwzględni się fakt, że skup żywcia wzrosło na terenie województwa tylko o 10 proc.

W. Kruczek wiele uwagi poświęcił sprawie dyscypliny pracy stwierdzając, że w licznych przedsiębiorstwach występuje niepełne wykorzystanie czasu pracy, a równocześnie dyrekcje i samorządy wywierają nacisk na zwiększanie za trudnienia i funduszu płac. Zdaniem mówcy, należy stworzyć efektywny system kontroli wydajności pracy również pracowników umysłowych. Powinny wiedzieć wszystko o pracownikach umysłowych nie tylko w przedsiębiorstwach ale również w jednostkach i także w administracji centralnej.

*

Jan Szydłak — I sekretarz KW w Poznaniu wykazał, że między rokiem 1960 a 1966 liczba osób zarabiających od 700 do 1.500 zł poważnie się zmniejszyła, natomiast o wiele więcej osób zarabia od 1.500 do 2.500 zł. Tych, którzy zarabiali od 3 tys. do 5 tys. zł jest obecnie 4-krotnie więcej.

Wydatki na emerytury w woj. poznańskim zwiększyły się o 73 proc. Wysunięty przez naszą partię trzyletni program dalszej stopniowej poprawy sytuacji materialnej rencistów zmierza do dalszej wydajnej podwyżki najniższych rent i od czuwalnego podniesienia wysokości pozostałych emerytur. Wzrost wysokości rent jest więc obecnie zjawiskiem stałym i stanowi również niebiahy czynnik zarówno w zakresie poprawy warunków bytowych, jak i wzrostu siły nabywczej ludności.

Mimo, że w tym samym czasie następował stały wzrost dostaw mięsa na rynek (o 35 proc.), dynamika jego spożycia, szczególnie silna w ciągu ostatnich 3 lat, spowodowała zachwianie się równowagi pomiędzy podażą a popytem.

W minionym 7-leciu zwiększyło się pogłowienie bydła w Wielkopolsce o ponad 20 proc. Skup żywcia liczony w wadze brutto jest obecnie o 50 proc. większy niż w r. 1960. Woj. poznańskie daje rokrocznie wysokie nadwyżki mięsa na potrzeby gospodarki ogólnonarodowej. Aby ten obowiązek jeszcze lepiej spełniać — powiedział J. Szydłak — należy szybciej zwiększać produkcję nas w każdym gospodarstwie indywidualnym, ulenszać racjonalną nim gospodarke.

W dziedzinie rozwoju produkcji rynkowej istnieją w woj. poznańskim możliwości wykorzystania rezerw przede wszystkim w przemyśle meblarskim. Zakłada się np. generalne zmniejszenie produkcji mebli biurowych na korzyść domowych. Miejscowe warunki umożliwiają również zwiększenie produkcji i rozszerzenie asortymentu przetworów mleczarskich oraz szeregu produktów wytwarzanych przez przemysł drobny i kłuczowy.

*

Znaczną część swego wystąpienia I sekretarz KW w Krakowie — Czesław Domagała poświęcił omówieniu realizacji planów gospodarczych województwa. Tamtejszy przemysł wykonał z nadwyżką zadania trzech kwartałów nie przekraczając planów zatrudnienia. Mówca stwierdził, że szybszy wzrost średnich zarobków w stosunku do wydajności pracy jest tylko częściowo uzasadniony przeprowadzonymi regulacjami płac. Istotny wpływ na taki stan rzeczy ma wzrost ilości godzin nadliczbowych, postójnoży i absencji chorobowej.

Szybszy wzrost zatrudnienia i średnich płac w miastach oraz dochodów rolników jak również naruszenie dyscypliny finansowej w niektórych zakładach pracy spowodowało znaczne zwiększenie dochodów pieniężnych ludności co powoduje zwiększony nacisk na rynek. Zdaniem mówcy, obok regulacji cen mięsa należałoby przyspieszyć tempo wzrostu produkcji

przemysłowych artykułów rynkowych, rozszerzyć asortyment atrakcyjnych towarów przy równoczesnym zapewnieniu wysokiego standardu ich jakości i nowoczesności. Cz. Domagała stwierdził, że woj. krakowski ma rezerwy w przemyśle lekkim i meblarskim oraz możliwości rozwoju usług i turystyki. Ma też możliwości pewnego rozszerzenia produkcji żywcia wołowego. Zwrócił on uwagę na potrzebę lepszego wykorzystania wysokiej produkcji cielat, których ponad połowa podlega obecnie ubojowi gospodarczemu w okresie gdy mają one bardzo niską wagę.

*

I sekretarz KW we Wrocławiu — Władysław Piłatowski podkreślił, że sytuacja rynkowa na Dolnym Śląsku zbieżna jest z oceną zawartą w referacie Biura Politycznego. Istnieje pewna grupa artykułów, a zwłaszcza dotyczy to mięsa, których deficyt wyraźnie się od czuwa.

Podkreślając wzrost dochodów pieniężnych ludności i stosunkowo dużą dynamikę sprzedaży mięsa na Dolnym Śląsku, mówca wskazał, że województwo to nie jest samowystarczalne, gdyż skup pokrywa zapotrzebowanie średnio o około 75 proc., a jeśli chodzi o mięso wieprzowe — tylko o 80 proc.

Na ile pozytywne zmiany sprzedaży szeregu artykułów niepokojąco jest, zdaniem mówcy, stały wzrost wydatków na wyroby alkohole.

Podobnie jak inni uczestnicy dyskusji W. Piłatowski wskazał na wzrost nieuzasadnionej absencji chorobowej, godzin nadliczbowych, a także na zaniedbania w organizacji produkcji i dyscypliny pracy, których źródłem jest niejednokrotnie niezaradność i liberalizm kierownictwa zakładów.

*

Zastępca członka Biura Politycznego KC wicepremier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że partia od wielu lat dokłada wysiłków, by zachować równowagę między masą towarową na rynku a siłą nabywczą ludności. Wysokiej siły nabywczej ludności a zwłaszcza wypłatom — funduszu płac nie możemy obecnie przeciwstawić dostaw szeregu poszukiwanych towarów, głównie zaś mięsa.

W niektórych działach gospodarki i działach nieprodukcyjnych nadal występuje zjawisko niskiego wzrostu wydajności pracy, nadmiernie rosnącego zatrudnienia, przy pogarszającej się dyscyplinie pracy i nieprawidłowościach a czasem nawet nielegalnych wypłatach z funduszu płac.

Wicepremier stwierdził, że wiele zakładów pracy, jednocześnie i resortów opracowało projekty planów na rok przyszły jak gdyby w oderwaniu od zadań VII Plenum KC, przy czym niejednokrotnie nie wzięto nawet pod uwagę wielu zmian na lepsze w organizacji pracy i rytmiczności produkcji jakie faktycznie uzyskano w br. W rezultacie postulowano ustalenie zatrudnienia na poziomie ponad 200 tys. wyższym od wszelkich uzasadnionych i możliwych do przyjęcia granic. Przyjęcie tych zadań, w myśl których fundusz płac miałby zwiększyć się o ponad 5 mld. zł, pogłębiliby znacznie trudności w utrzymaniu równowagi rynkowej. Toteż odrzucono nadmierne żądania w dziedzinie zatrudnienia i płac.

Mówca stwierdził dalej, że przewidziane limity zatrudnienia nie zawsze są wykorzystywane we właściwy sposób. Go

spodarowanie w warunkach braku limitów wymaga rozsądku i poczucia odpowiedzialności ze strony administracji, których często brak.

Mówca stwierdził, że wyż demograficzny nie jest w Polsce problemem. Występuje natomiast szeroko wyczuwalny w postaci wolnych miejsc pracy, niejednokrotnie nieuzasadniony, spowodowany bezrobociem i brakiem dyscypliny, niedowładem organizacyjnym i co najgorsze — brakiem właściwej postawy w walce z różnymi niedociągnościami.

Mówca podkreślił, że w obecnej sytuacji wysiłki resortów powinny być skierowane na wzrost wydajności pracy. Limity zatrudnienia i funduszu płac należy traktować jako maksymalne. Poważne podniesienie nowych i starych emerytur i rent z dniem 1 stycznia 1968 stworzy podstawę do rozwiązania sprawy osób, które przekroczyły wiek emerytalny i straciły w poważnym stopniu zdolność do wydajnej pracy.

P. Jaroszewicz stwierdził, że o istnieniu znacznych rezerw w planowanych funduszach płac świadczy m. in. opłacanie nadmiernej liczby godzin nadliczbowych, dokonywanie nieuzasadnionych przeszerzowań, awansów itp. Nieprawidłowa jest praktyka niektórych przedsiębiorstw w sprawie wewnętrznego rozdziału funduszu płac.

W najbliższym czasie w celu usprawnienia systemu premiowania zostanie też przeprowadzona weryfikacja wszystkich tytułów nagród i premii oraz ich dalsze ograniczenie.

Stwierdzając, że rosnący wskaźnik absencji chorobowej nie zawsze kryje w sobie uzasadnioną nieobecność w pracy (kontrolę wykrywania pseudochorób przy dodatkowych pracach bądź przy robotach w polu), wicepremier podkreślił, że ta nadmierna absencja drogo nas kosztuje. W roku ubiegłym przekroczone kredyty ZUS na zasiłki chorobowe o ponad 300 mln. zł. W tych warunkach Ministerstwo Zdrowia i ZUS powinny zastrzeżać kontrolę zasadności zwolnień lekarskich i wzmocnić walkę z liberalnym orzecznictwem zwłaszcza leczniczą otwartą. Należy także rozszerzyć zakres działalności przemysłowej służby zdrowia.

Dyscyplina pracy — kontynuował mówca — jest wypadkową sytuacji w dziedzinie organizacji pracy, gospodarki za trudnieniem, funduszem płac oraz pracy politycznej, związkowej i administracyjnej w zakładach. Obok podciągnięcia ekonomicznych i organizacyjnych konieczna jest zmiana postawy społecznej wobec naruszania dyscypliny pracy i płac lub zjawisk niedopełniania obowiązków nadzoru i kontroli.

Nie można tolerować liberalizmu w stosunku do nieuzasadnionej absencji. Odpowiednie wnioski partyjne i administracyjne muszą być wyciągane nie tylko w stosunku do osób naruszających dyscyplinę, ale również wobec tych zwierzchników i „dobrych wujaszków”, którzy tolerują łamanie obowiązków.

ry tolerują łamanie obowiązków.

Obok wzmocnienia pracy politycznej i społecznej niezbędne jest również wydanie przegrywanych już aktów prawnych regulujących niektóre i zaostreżających inne obowiązki w dziedzinie pracy i płac. Będzie to dotyczyło zarówno robotników jak i pracowników umysłowych.

W zakończeniu wicepremier Jaroszewicz podkreślił, że usunięcie trudności i nieprawidłowości, które niestety towarzyszą rozwojowi naszej gospodarki, oświaty i kultury, powinno stać się codzienną troską nas wszystkich, a zwłaszcza administracji gospodarczej i ogólnej, która powinna na wszystkich szczeblach ponosić pełną odpowiedzialność za ład i porządek w pracy przedsiębiorstw i instytucji.

*

Jan Surman — I sekretarz KZ w Zakładach Mechanicznych w Tarnowie omówił na przykładzie swej fabryki zagadnienia związane z realizacją uchwały VII Plenum KC rzutujące na rytmiczność produkcji i wydajność pracy. Zdaniem mówcy, kierownictwa poszczególnych zakładów pracy powinny zwrócić również większą uwagę na sprawy bhp i na zdrowotność załóg.

*

Ostatnim uczestnikiem dyskusji był minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder. Oświadczył on, że zmiana cen mięsa i jego przetworów stawa warunkiem do likwidacji zakłóceń rynkowych i pozwala na dostosowanie rosnącego popytu do aktualnych możliwości gospodarczych i tempa wzrostu produkcji rolniczej. Szczegółowego znaczenia nabiera obecnie dobre zaopatrzenie rynku w artykuły, którymi możemy dysponować w większych ilościach, m. in. w drób, warzywa i owoce, wyroby cukiernicze, kasze, makarony, fasolę, margarynę itp.

Stwierdzając poprawę we wszystkich gałęziach przemysłu dostarczających towary rynkowe, minister zaznaczył, że są jednak stale artykuły deficytowe, przy czym ludność najbardziej odczuwa braki najczęściej nabywanych wyrobów przemysłu lekkiego. Obok zwiększenia dostaw niektórych artykułów istotne jest również wzbogacenie ich wyboru, poprawa jakości i nowoczesności.

Jednym z głównych elementów prawidłowej współpracy handlu z przemysłem — stwierdził mówca — powinno być znacznie lepsze niż dotychczas rozpoznawanie potrzeb rynku. Niestety problem ten nie został dotąd należycie rozwiązany.

Mówca zaznaczył, że zaspokojenie popytu zależy w dużym stopniu od zmiany stylu pracy przemysłu. Wykazy istniejących braków handlu przekazuje przemysłowi, ale dostawy zwiększają się zbyt wolno. Okres między ofertą producenta, zamówieniem towaru i terminem dostaw jest zbyt długi. Niektóre zakłady przemysłowe odstępają od umów podpisanych na dostawę atrakcyjnych artykułów, a terminy przygotowania nowych wzorów są bardzo długie.

Minister stwierdził, że usprawnienia wymaga również działalność handlowych przedsiębiorstw hurtowych i ich hurt powinien w pełni odpowiadać za zaopatrzenie sklepów.

Dokonana na X Plenum ocena szeregu braków w pracy aparatu handlowego — podkreślił w zakończeniu minister Sznajder — stanowić będzie dla pracowników handlu zasadniczy program działania. Wytęcza on równocześnie kierunki dalszej poprawy zaopatrzenia rynku. (PAP)

„Monde“ o odporności psychicznej ludności DRW

Dokończenie ze str. 1

Na południowy zachód od Pleiku, nieopodal Plei Me patrioci zaatakowali dwie kompanie wojsk amerykańskich. Śmierć poniosło tam 4 żołnierzy amerykańskich, a dalszych 4 zostało rannych.

*

Francuski dziennik „Monde” z dnia 25 bm. zamieścił obszerny wywiad z ministrem zdrowia DRW, dr. Escoffier-Lambiotte, który przeprowadził rozmowę, pisze we wstępie do wywiadu, że odporność narodu wietnamskiego, który przeciwstawia się od tak dawna przytłaczającej przewadze technicznej stanowi zjawisko zdumiewające z punktu widzenia psychologicznego i odporności fizycznej.

Odpowiadając na liczne pytania dotyczące strat w ludziach spowodowanych zarówno bez-

pośrednimi działaniami wojennymi, jak i pośrednimi zakłóceniami w normalnym życiu wywołanymi stanem wojny, minister oświadczył, że straty w ludziach są niewielkie, głównie dzięki powszechnemu, dobrowolnemu stosowaniu całego kompleksu środków — od systemu indywidualnej, bardzo skutecznej ochrony przed skutkami bombardowania, poprzez masową profilaktykę, sprawnie funkcjonującą służbę zdrowia docierającą do najmniej- szych skupisk ludzkich i zdolną nieść wszechstronną pomoc lekarsko-chirurgiczną, aż do maksymalnego wykorzystania w sposób niejednokrotnie zupełnie zaskakujący tradycyjnej medycyny ludowej.

Dzięki poważnej pomocy ze strony krajów socjalistycznych i niektórych innych środków Wietnam otrzymuje wszystko czego mu potrzeba w dziedzinie leków i antybiotyków.

Jest oczywiste, że konieczność podjęcia tej nieodwrotnej decyzji wiąże się pośrednio z innymi niekorzystnymi zjawiskami w gospodarce. Nasza praca jest ciągle jeszcze niedostatecznie efektywna (wydajność nie wyprzedza wzrostu zatrudnienia i płac). Nasze straty są mnożone przez przestoje, absencje i brak dyscypliny, nasze zyski zmniejszane są przez nadmierne zużycie surowców i nie najlepszą jakość produkcji.

Mankamentów tych nie może z miejsca zlikwidować żadna, nawet najbardziej przewidująca czy najsurowsza uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Zarządzeniami można co najwyżej stwarzać warunki sprzyjające ich usuwaniu. Wczytajmy się w uchwały ostatniego Plenum KC, które podjęło niezbędne kroki i środki dla rozwoju przemysłu lekkiego, tak aby ta dziedzina przemysłu mogła szybko zwiększać produkcję towarów ładnych, trwałych i tanich, produkowanych w coraz to większym wyborze. Usuwając mankamenty trzeba wspólnie i codziennie. Każdy przy swoim warsztacie i przy swoim biurku. (API)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o podwyższeniu cen mięsa i jego przetworów

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o podwyższeniu cen mięsa i jego przetworów średnio o 16,7 proc. nie była decyzją łatwą. Łącznie wydatki ludności wzrosną o 1/3 tej podwyżki o ok. 6 mld zł rocznie. A jeśli odliczyć oszczędności, jakie da kupującym równocześnie obniżka cen cukru, smalcu i margaryny (a więc ok. 2 mld zł), pozostanie ok. 4 mld zł jako kwota podnosząca rocznie ogólne koszty utrzymania.

Ale była to decyzja konieczna. Konieczna, mimo iż skup i dostawy mięsa na rynek systematycznie rosła. W ciągu ostatnich siedmiu lat zwiększyły się o ok. 46 proc., a spożycie mięsa na głowę sięgnęło u nas w tym roku już 52 kg, którą to ilość przekraczają tylko najbogatsze kraje. Jednakże w jeszcze szybszym tempie rosły, rosła i będą rosła zarobki i inne dochody pieniężne ludności. W latach 1961—67 zwiększyły się one (fundusz płac, renty i świadczenia, dochody rolnictwa i rzemiosła) o ponad 114 mld zł, czyli o około 66 proc.

A ze stałej obserwacji dwu ostatnich się w górę krzywych (dochody pieniężne i popyt na mięso) wynika, że w naszych warunkach i przy dotychczas-

Nieodwrotna decyzja

szym poziomem cen, dostawy mięsa na rynek musiałyby wzrastać co najmniej o 7 proc. rocznie.

Tymczasem wzrost podaży mięsa był i jest (zwłaszcza w II półroczu br.) powolniejszy niż wzrost dochodów pieniężnych. Trzeba też spojrzeć trochę w przyszłość: tempo wzrostu produkcji rolnej wskazuje — tak jest zresztą na całym świecie — że nie możemy liczyć (mimo dobrych perspektyw hodowli) na wspomniany wyżej wzrost podaży mięsa, który by dotrzymywał kroku przewidywanemu zwiększaniu się zarobków i dochodów pieniężnych ludności. Pod tym względem stoją przed nami konkretne i na pewno przez wszystkich akceptowane plany: w r. 1968 fundusz płac i świadczenia socjalne w gospodarce społecznej zwiększą się o 17 mld zł w porównaniu z rokiem bieżącym, w podobnym stosunku zwiększą się dochody ludności rolniczej, a już od 1 stycznia rozpoczniemy realizację obciążonego na 3 lata programu podwyżki rent, który da rencistom i inwalidom dodatkowo 14 mld zł.

Gdyby przy tej szybkości

wzrostu dochodów ludności popyt na mięso wzrastał nadal w tym samym tempie jak dotychczas, to popytu tego nie moglibyśmy zaspokoić — nawet przy pełnej realizacji uchwały IX Plenum i wynikającej z nich intensyfikacji rolnictwa. A w rezultacie pogłębiliby się wszystkie trudności, jakie się w ostatnim czasie ujawniły na rynku, wszystkie szkodliwe społecznie i gospodarczo konsekwencje braku mięsa w sklepach.

Eksport przetworów mięsnych został już dawno znacznie ograniczony. W tym roku sięgać on będzie per saldo (różnica między eksportem a importem) tylko 6 proc. ogólnej ilości mięsa jaką dysponujemy, i kierowany jest wyłącznie na rynki wolnoodcizowe (Anglia, USA) aby z kolei za zarobione dewizy importować przede wszystkim zboże i najpotrzebniejsze maszyny i urządzenia dla naszego przemysłu.

Trzeba więc było podjąć zasadniczą i trudną decyzję — trzeba było przez podwyżkę cen wpłynąć na zmniejszenie popytu, na skierowanie go, przy rosnących dochodach ludności, na inne towary.

Poremska i Szczypa na podium zwycięzców

Największy sukces w swej dotychczasowej karierze odnieśli mistrzowie Polski w jeździe parami — Janina Poremska i Piotr Szczypa na przedolimpijskich zawodach w łyżwiarstwie figurowym w Grenoble. Po bardzo dobrej jeździe obowiązkowej nasza para doskonale zaprezentowała się także w programie dowolnym i utrzymała trzecie miejsce. Zwyciężyła rewelacyjna para radziecka — Moskwi — Miszin przed reprezentantami NRF — Hauss i Haefnerem.

(o-za)

Piłkarski kalendarz 1968 r.

PZPN otrzymał propozycję od władz piłkarskich Jugosławii rozegrania w dniu 15 września 1968 r. w Polsce, meczu między państwami Polską — Jugoslawia.

Kalendarz spotkań międzypaństwowych naszej reprezentacji, poza pojedynkiem z Jugoslawią, obejmują już następujące mecze: 24 kwietnia Polska — Turcja w Chorzowie, 1 maja Polska — Holandia w Warszawie, 5 maja Polska — NRD w Szczecinie, 15 maja Irlandia — Polska w Dublinie, 9 czerwca Węgry — Polska w Budapeszcie, 25 września Polska — Irlandia w Polsce, 16 października Dania — Polska w Kopenhadze. (za)

Przed wielkim sezonem hokejowym

Hokeiści stoja u progu wielkiego sezonu, który zakończą na igrzyskach olimpijskich w Grenoble. Hokej na lodzie, poza już toczącymi się spotkaniami o mistrzostwo I ligi ma przed sobą kilka ciekawych imprez. Odnosi się to za równo do juniorów jak i seniorów.

Nasza pierwsza reprezentacja przygotowująca się do startu olimpijskiego czeka ciężki egzamin: wielki turniej w Moskwie (30 listopada do 6 grudnia). Udział w nim wezmą wszystkie potęgi światowego hokeja. Turniejem tym Polacy rozpoczynają drugi etap przygotowań olimpijskich. Po powrocie ze Związku Radzieckiego gramy dwa mecze z NRD (jeden z nich ma się odbyć w Poznaniu), a następnie wyjeżdżamy na tournée po Czechosłowacji, Szwajcarii i Austrii.

Polska reprezentacja, która uczestniczyć będzie w turnieju olimpijskim, musi przedtem rozegrać mecz eliminacyjny z NRF, od którego zależeć będzie czy walczyć będzie w 8-osobowej grupie najlepszych — A czy w grupie B.

Listopad	Konrada
Niedziela	Waleriana
26	
Poniedziałek	
27	Słońce: 7.32—17.47

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „W mrokach złotego palacu”; **NOWY** — g. 19 „Berenika”; **OPERA** — godz. 19 „Dama pikowa”; **OPERA** — g. 15 i 19 „Gasparone”; **MARCIANEK** — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jeana”;

PONIEDZIAŁEK

TEATRY — nieczynne;

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Viva Maria” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Matnia” (ang. 18 l.); **APOLLO** — g. 10, 12, 14 „Włóczęgi północy” (amerykańsko-kanad. 11 l.); g. 15.45, 18, 20.15 „Galia” (włosko-franc. 18 l.); **BALTYK** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Paryż — Warszawa — bez wazy” (pol. 11 l.); **CZTERNASTKA** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wiktorowie” (USA, 14 lat); **GONG** — g. 10, 12, 14 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 7 l.); g. 16, 18.15, 20.30 i poniedz. g. 10, 12.15, 16, 18.15, 20.30 „Rzeka Czerwona” (USA, 14 lat); **GRUNWALD** — g. 12 „Smok” (bajka, g. 16.30 i poniedz. g. 16 „Winnetou” (I i II s. jug. 11 l.); g. 20 i poniedz. g. 19.30 „Ostatni brzeg” (USA, 16 l.); **GWIAZDA** — g. 10, 11 „Utracona korona” (pol.); g. 11.45, 15 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); g. 18.15, 20.15 „Sabrina” (USA, 14 l.); poniedz. g. 10.30, 13 „Zamach” (pol. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Grek Zorba” (USA, 16 l.); **HUTNIK** — g. 16.45, 19 „Gamoń” (franc. 14 l.); poniedz. — nieczynne; **KOSMOS** — g. 11 „Najazd czarnego księcia” (radz. 11 l.); g. 17, 19.30 „A to historia” (USA, 14 l.); poniedz. g. 17, 19.30 „Kobiety nie bij nawet kwiatem” (czeski, 16 l.); **MALTA** — g. 14 „Jeńcy króla mórz” (radz. 9 l.); g. 16, 18, 20 „Czarny dzień w Black Rock” (USA, 16 l.); poniedz. g. 16, 18, 20 „Królowa stacji benzynowej” (radz. 11 l.); **MINATURKA** — g. 14, 16, 18, 20 „Weź ją, jest moja” (USA, 16 l.); poniedz. — nieczynne; **OLIMPIA** — g. 11.15 „Czarny kot” (baj-

Gimnastyczki krakowskiej Wisły — drużynowym mistrzem Polski

Wczoraj rozpoczęły się, w sali przy ul. Chwiałkowskiego, II drużynowe mistrzostwa Polski kobiet w jeździe gimnastycznej. Impreza ta została bardzo poważnie potraktowana przez wszystkie czołowe kluby, o czym świadczyły wyniki (5-osobowych) i 13 mężczyzn.

Pierwszego dnia walczyły kobiety. Już od pierwszej konkurencji wiadomo było, że obrońcą tytułu mistrzowskiego, warszawska Legia, będzie miała niemało kłopotów z atakiem najsilniejszego w tej chwili ośrodka gimnastyki kobiecej w kraju — Krakowa. Nie najgorzej wystartowały poznańskie zawodniczki, szczególnie Warty. Niestety w ostatecznej klasyfikacji reprezentantki tego klubu zajęły 9 miejsce, zdobywając 136,60 pkt., a gimnastyczki Surmy 21 miejsce z 111,25 pkt.

Przewidywania fachowców potwierdziły się podczas ogłaszania ostatecznych rezultatów. Zawodniczki krakowskiej Wisły zdobyły tytuł drużynowego mistrza Polski — 147,0 pkt., wyprzedzając warszawską Legię 147,0 pkt. Na trzecim miejscu, zupełnie zasłużenie, chociaż uważać to należy raczej za niespodziankę, uplasowały się reprezentantki olsztyńskiego AZS.

Czwarty był młodzieżowy zespół Wawli Kraków 147,30 pkt., piąta Po goń Nowy Bytom 142,75 pkt., szósta Cracovia 138,35 pkt., siódma Sparta Szczecin.

Zwycięskiemu zespołowi, który występował w składzie: W. Lech, L. Ochmańska, H. Daniec, B. Nowak i M. Kozuch, dyplom oraz proporcje wręczał prezes Polskiego Związku Gimnastycznego — Stanisław Grochowski w towarzysztwie sędziego głównego mistrzostw — Stanisława Wiktora.

Poziom ćwiczeń (wszystkie w układach dowolnych) był bardzo różnorodny, co wynikało m. in. z faktu, że startować mogły zawodniczki od klasy II wwyż. Dzisiaj walczyły będą mężczyźni. Tytułu drużynowego mistrza Polski broni Górnik Radlin — drużyna braci Kubiaków. Wszyscy trzej zostali zgłoszeni do zawodów. Początek o godz. 10. (d)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej juniorów zmierzyły się w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej pierwsze zespoły Gdańska i Łodzi. Mecz nie był ciekawy. Korzystnie zaprezentowały się dziewczęta z Wybrzeża. Zwycięzynie — Gdańsk 14:7 (5:2) wykazały brak kondycji. Mecz toczył się w miłej i przyjaznej atmosferze. (x)

W ramach rozgrywek półfinałowych o Puchar Miast w piłce ręcznej junior